

Louis Villain, VA BANQUE (feat. ERO)

Jeśli wchodzę to Va Banque
Jeśli wchodzę to na bank są ze mną
Ludzie których dobrze znam
Nie podzielił nas ten hajs ani wpie*dol
O nie, o nie
Jak chcesz mieszać między nami no to krótko
O nie, o nie
Próbowaleś nas trafić, ale pudło

Kładę stowę mi na blat
Jak wydawać to mój rap
Bracie Sony
Mimo że to dobry hajs
Jestem dużo więcej wart, także sorry

Nie chcę spogądać z za krat
Chcę spokojnie sobie spać do późnej pory
Gramy bracie tu Va Banque
Wygraj wszystko albo strać, tylko pomyśl

Rap szczery z boiska na penthouse
24 rozkminka jest tęga
Jak nie było widać cię gdy się staczałem
Popatrzysz gdzie teraz to sięga

Mam dach nad głową, a pod nogami kłody
Ciągła walka ze sobą, nie wychodzę z formy
Liczysz brat na pomoc, możesz dzwonić do mnie
Dałem dach nad głową, gdy koleżka był bezdomny

No co jest grane?

Jeśli wchodzę to Va Banque
Jeśli wchodzę to na bank są ze mną
Ludzie których dobrze znam
Nie podzielił nas ten hajs ani wpie*dol
O nie, o nie
Jak chcesz mieszać między nami no to krótko
O nie, o nie
Próbowaleś nas trafić, ale pudło

Gram Va Banque o północ, centrum, południe
Va Banque nie tylko, bo ziom nazwał tak wytwórnię
Dwie dekady później w tej grze mam inny level
I wiem, że nie mogę przegrać bo stawiam na siebie

Zostawiam badziewie, kokę, hazard za drzwiami
Siadam przy obiedzie i dzielę chlebem z ziomkami
Mielimy pergamin
Tyle ile wlezie i wciąż myślę o pomysle
Jak przestałem o imprezie
Dobry wóz mnie wiezie
Dobry gust cechuje
I jak już siądę na tronie
To nie ustępuję
I mogę być se ch*em
Bo na pewno nie pi*dą
Duch z chciałem hartowałem tu prawie każdą trucizną
I idę jak oświecony bez blasku fleszy
Po dużo więcej, niż mieć za co przeżyć
Piszę te wersy co mają nas cieszyć
I to jedyne linie, które biorę na zeszyt

Jeśli wchodzę to Va Banque

Jeśli wchodzę to na bank są ze mną
Ludzie których dobrze znam
Nie podzielił nas ten hajs ani wpie*dol
O nie, o nie
Jak chcesz mieszać między nami no to krótko
O nie, o nie
Próbowałeś nas trafić, ale pudło